

GAZETA KIELECKA

Organ Społeczno-Demokratyczny

Redakcja i Administracja: Kielce, ul. Sienkiewicza 32, I piętro, pokój Nr. 4
Interesantów przyjmuje się codziennie w godz. od 10-11.

Wszelkie komunikaty instytucji społecznych i prywatnych podlegają opłacie.
Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

WOJNY IDEOLOGICZNE

Już pierwsza wojna europejska miała posmak wojny ideologicznej. Alianci wystali armie przeciw Niemcom, głosząc, że ich celem ostatecznym jest zniszczenie „imperializmu wszechniemieckiego” i „junkierstwa pruskiego”, uosobionego przez Wilhelma II. Oświadczaali wielokrotnie, że nie zawieszają działań wojennych, póki Wilhelm i „klika junkierska”, jego otaczająca, pozostawać będą u władzy. Pokój mogą zawierać tylko z wolnym narodem niemieckim, korzystającym z wszelkich uprawnień ustroju republikańsko-demokratycznego.

Istotnie: Gdy Niemcy uświadomiły sobie nieuchronność klęski i postanowiły prosić o pokój, Wilhelm abdykował. Obwołano ustrój republikański. Jeden z punktów podpisanego w Wersalu traktatu obowiązywał Niemców do wydania „przestępców wojennych”, wśród których figurowali Wilhelm II, Kronprinz, Hindenburg i inni notoryczni przestępcy.

Przepojeni duchem wilsonizmu, Niemcy nie ustalili stosunków między narodami, alianci nie zażądali wydania „przestępców wojennych”, nie ingerowali w wewnętrzne sprawy polityczne Niemiec powojennych. Gdy w 1924 r. wybrano Hindenburga prezydentem Rzeszy, prysnął ostatni pozór podporządkowywania się Niemców w zakresie ich spraw wewnętrznych.

Obecna, dobiegająca końca wojna europejska, ma w dużo większym stopniu charakter wojny ideologicznej. Zwycięskim aliancom zależy nie tylko na zmniejszeniu obszaru Niemiec, ich rozbrojeniu, osłabieniu potencjału przemysłowo-wojennego i odszkodowaniach wojennych, lecz przede wszystkim na „wyłączeniu wpływów faszystowskich ze wszystkich dziedzin życia społecznego i gospodarczego”. Postanowiono wogóle nie rokować z narodem niemieckim, lecz okupować cały obszar Rzeszy (w jakim celu zapadła uchwała utworzenia w Berlinie Okupacyjnej Komisji Kontrolnej). Okupacja umożliwi aliancom dokonać całkowitego przekształcenia socjalno-politycznego we własnym zakresie, co więcej, po upływie dłuższego czasu umożliwi przededukowanie—wychowanie narodu niemieckiego w duchu zasad demokratycznych.

Tocząca się obecnie wojna ideologiczna ma jeszcze drugie oblicze: skierowana jest również przeciwko tym ugrupowaniom reakcyjnym, które przyczyniły się do klęski szeregu krajów alianckich w pierwszym okresie wojny. Deklaracja, dotycząca oswobodzonej Europy, głosi, że państwa oswobodzone muszą ugruntować warunki pokoju wewnętrznego przez utworzenie szerokiej platformy demokratycznej dla rządów tymczasowych. Z deklaracji tej wynika, że ustrój szczerze demokratyczny obowiązuje państwa oswobodzone i że mocarstwu przysługuje prawo kontroli.

Zasada ta jest szerzej omówiona w punktach dotyczących spraw ściśle polskich.

A więc wojna ideologiczna, skierowana nie tylko przeciw niemieckiej lecz i rodzimej reakcji.

W krajach alianckich wpływ ugrupowań reakcyjnych zaznaczył się bardzo niejednakowo. Wywołuje to konieczność stosowania w każdym kraju metod odmiennych. W Stanach Zjednoczonych reakcja faszystowską opierała się na elemencie obcym, przeważnie niemieckim. Zlikwidowano ją w zarodku. W Anglii istniało ugrupowanie faszystowskie lorda Mosley'a. Zostało rozwiązane, przywódcy powędrowali do więzienia. W obu krajach organizacje te były niewielkie, działalność ich nie wywarła żadnego wpływu na stan obronności i pogotowie wojenne.

W Związku Radzieckim ugrupowania reakcyjne zniknęły całkowicie bądź w toku wojny domowej w latach 1917-21, bądź w wyniku kolosalnych przeobrażeń socjalnych

dokonanych w następnych latach. Wprost przeciwnie: kościół prawosławny naprz., bardzo lojalny wobec Państwa i panującego ustroju prawosławnego, wykazał tyle patriotyzmu, zakrzętnął się tak entuzjastycznie koło pracy nad skutecznym odparciem inwazji i pomocą dla ofiar wojny, wykazał tyle zrozumienia dla konieczności państwowych, że w niezwykłym stopniu wzmocnił swój autorytet w państwie radzieckim; dzisiaj, korzystając z zaufania władz i społeczeństwa, pracuje skutecznie na rzecz idealnej harmonii społecznej.

Inaczej przedstawia się sprawa w tych krajach, gdzie zwarty obóz reakcyjno-faszystowski, współpracując z wrogiem, pobłażając jemu, lub szerząc jego ideologię, przyczynił się rozstrzygając do klęski swych narodów. W tych krajach niezbędną jest akcja w bardzo szerokim zakresie i tę akcję przewidują uchwały konferencji zakończonej niedawno w Jałcie. Te uchwały podkreślają wyraźnie charakter ideologiczny, dobiegającej końca II wojny europejskiej.

M. Ł.

WALKI W REJONIE GRUDZIĄDZA

Zwycięstwa radzieckie na wszystkich frontach

Niemcy bronią się w cytadeli poznańskiej

W ciągu dnia 18 lutego na południe od Królewca wojska radzieckie kontynuowały walki, zmierzające do zlikwidowania kotła wschodnio-pruskiego i zajęły następujące miejscowości: Robitten, Orschen, Wildenhof, Buchholz, Lojs.

W rejonie Grudziądza wojska sowieckie posuwając się na północ wzdłuż zachodniego brzegu Wisły, zakończyły okrążenie garnizonu nieprzyjacielskiego, broniącego tego miasta i zajęły przy tym następujące miejscowości: Gross-Drugas, Kusch, Montau, Gross-Sibsau, Warlubin.

Na Pomorzu niemieckim na południe i południowo-wschód od Starogardu wojska radzieckie z powodzeniem odpierały ataki piechoty i czołgów przeciwnika. W lasach na północ od Piły zlikwidowano jeszcze jedną okrążoną grupę przeciwnika, biorąc 2000 jeńców, w tym dowódcę służby inżynierskiej garnizonu w Pile -- pułkownika Kurhupa.

W Brandenburgii, na południe od miasta Swierzyna wojska sowieckie blokowały długo-trwały punkt oporu Niemców, składający się z 30 żelazo-betonowych budowli obronnych. Po długotrwałym oblężeniu i zbombardowaniu ciężką artylerią, garnizon tego punktu opornego skapitulował, przy czym wzięto do niewoli 1245 oficerów i żołnierzy oraz zdobyto 48 dział, 25 miotaczy min, 15 miotaczy pło-

mieni, 230 kulomiotów, 800 karabinów, 40 pistoletów automatycznych.

W Poznaniu trwały walki, zmierzające do zniszczenia okrążonego przeciwnika, który bronił się w cytadeli.

Na Śląsku wojska Czerwonej Armii zajęły w walkach miasta: Zegań (Sagan) i Naumberg oraz następujące miejscowości: Landau, Beilau, Kansdorf, Gross-Segewitz, Troschdorf, Lukwitz, Klaswitz, Klein-Tinz, Dürr-Hartau, Tiesensee Puligau.

Jednocześnie trwały walki zmierzające do zlikwidowania okrążonego garnizonu we Wrocławiu.

Na północnym brzegu Dunaju, na wschód od Komarna wojska radzieckie odpierały ataki większych sił piechoty i czołgów przeciwnika. W walkach w dniu 17 lutego w rejonie tym zniszczono lub uszkodzono 43 czołgi niemieckie.

Na innych odcinkach frontu działalność wywiadowcza i w szeregu punktów walki o lokalnym znaczeniu. W ciągu dnia 17 lutego zniszczono i uszkodzono 115 czołgów nieprzyjacielskich i zestrzelono 88 samolotów niemieckich.

Pozostałe komunikaty na str. 2-ej.

Wielka bitwa w rejonie Piły

Padło 8000 Niemców, 2000 wzięto do niewoli

Wojska 3 Frontu Białoruskiego ścieniają dalej pierścien wokół wschodnio-pruskiej grupy nieprzyjacielskiej i zajęły miasta: Wordmitt i Mehlsack — ważne węzły komunikacji i silne punkty oporu przeciwnika oraz następujące miejscowości: Plauten, Neihof, Bornitt i Klitenberg.

Na północno-zachód od Grudziądza wojska radzieckie nacierając wzdłuż lewego brzegu Wisły zajęły następujące miejscowości: Gruppe, Fletenau, Buszyn, Skrzyków i Miedzno.

Na Pomorzu niemieckim, na południe od Starogardu wojska radzieckie odparowały ataki piechoty i czołgów przeciwnika. Jednocześnie w lasach na północ od Piły zlikwidowano okrążoną grupę przeciwnika. Zniszczono przy tym ponad 8000 Niemców. Wzięto około 2000 jeńców i zdobyto następujące trofea: 13 czołgów i dział szturmowych, 30 dział, 35 miotaczy min, 154 kulomiotów, 384 samochodów oraz 120 nalożonych wozów.

W Poznaniu wojska sowieckie w toku walk zmierzających do likwidacji okrążonego garnizonu przeciwnika zajęły przedmieścia na wschodnim brzegu Warty. Resztki okrążonego garnizonu przeciwnika trzymają się tylko w cytadeli. W ciągu dnia 16 lutego wzięto w tym rejonie ponad 6000

jeńców i następującą zdobycz: 13 dział, 52 kulomiotów ponad 6000 karabinów i pistoletów maszynowych, 125 samochodów, 40 parowozów, 184 wagonów i 16 składów wojskowych.

Na Śląsku, na północno-zachód od Bunzlau wojska Czerwonej Armii zajęły w walce ponad 50 miejscowości. W ciągu dnia 16 lutego w rejonie tym wzięto ponad 1100 jeńców.

Na południowo-zachód i na południe od Wrocławia wojska radzieckie posunęły się dalej naprzód i zajęły ponad 60 miejscowości. Jednocześnie trwały walki zmierzające do zniszczenia okrążonego w Wrocławiu garnizonu przeciwnika.

Na północnym brzegu Dunaju, na wschód od Komarna, wojska sowieckie znajdujące się na zachodnim brzegu rzeki Gran odparowały ataki większych sił piechoty i czołgów przeciwnika i przyczyniły mu wielkie straty w materiale i w ludziach. Na innych odcinkach frontu działalność wywiadowa i walki o miejscowym znaczeniu.

W ciągu dnia 16 lutego na wszystkich odcinkach frontu zniszczono i uszkodzono 106 czołgów niemieckich. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 41 samolotów przeciwnika.

Depesze ze świata

„Zasialiśmy ziarno..“

MOSKWA. Radio Moskwa podaje, że premier Churchill przed odjazdem z Krymu miał przemówienie, w którym powiedział między innymi „zasialiśmy ziarno, które da plon dla przyszłych pokoleń“

Walki w Jugosławii

BELGRAD. Wojska jugosłowiańskie zajęły Mostar i znajdują się 10 km. od Sarajewa. Przesięta została linia kolejowa Maribor-Graz.

Min. Szubaszic w Belgradzie

BELGRAD. Do Belgradu przybył min. Szubaszic z członkami rządu jugosłowiańskiego.

Sabotaże w Danii

STOCKHOLM. Jak donoszą z Danii ruch sabotażowy przyjął w tym kraju olbrzymie rozmiary. Ostatnio na skutek akcji sabotażowej ani jeden pociąg niemiecki nie doszedł do Jutlandii.

Szpiedzy niemieccy w Szwecji

STOCKHOLM. W Stockholmie zaareztowano 5 szpiegów niemieckich, wśród nich pułkownika armii niemieckiej, którzy podawali się za dyplomatów. Zadaniem ich było śledzenie dyplomatów państw alianckich i emigrantów niemieckich w Szwecji.

O większą wydajność pracy

LONDYN. Międzynarodowa Konferencja Związków Zawodowych przyjęła uchwałę nawołującą robotników państw sojusznicznych do zwiększenia wysiłku i wydajności pracy i przyczynienia się w ten sposób do zwycięstwa.

FRASZKI

Żółty kolor nigdy nie ginie.

Wicek: Dlaczego Chińczycy są żółci?

Wacek: Bo pływają po Żółtem Morzu.

Wicek: A dlaczego to morze jest żółte?

Wacek: Bo w rzekach, które do tego morza wpadają, kąpią się dzieci Chińczyków.

Wicek: To ten żółty ko or chodzi tak w kółko?

Wacek: Tak, kolor żółty nigdy nie ginie.

Wicek: Nie zgadza się z prawdą. U nas było dużo żółtych koszul, a teraz ich niema.

Wacek: Ale żółty kolor pozostał.

Wicek: Gdzie?

Wacek: W bieliznie ukrytych volksdeutscheów i ich przyjaciół.

J. A. Z.

Bomby na niemieckie ośrodki przemysłowe

Pomyślna akcja na Zachodzie

Komunikat sztabu gen. Eisenhowera

Londyn, 17 lutego. W komunikacie sztabu naczelnego gen. Eisenhowera podają, że wojska sojusznicze zajęły miejscowość na wschód od Klewe. Nieco na południe trwały zacięte walki wzdłuż drogi Kalkar-Klewe. Sojusznicy rozszerzyli swój przyczółek mostowy na rzece Nirs.

Na północ od Echternach (Luksemburg) wojska sojusznicze posunęły się o ćwierć mili i zajęły wzniesienie obok tej miejscowości.

Na północno-wschód od Echternach wojska sojusznicze, które zajęły drogę Echternach-Irrel zlikwidowały kilka bunkrów nieprzyjacielskich i posunęły do miejsca, które znajduje się o pół mili od Irrel.

Na wschód od Echternach sojusznicy nie bacząc na silny opór nieprzyjaciela posunęli się o pół mili i doszli do miejscowości znajdującej się o pół mili na północno-zachód od Minden.

W rejonie Sinz (na południowo-wschód od miasta Remich) piechota nieprzyjacielska i czołgi przeprowadziły 2 przeciwnatarcia i odbiły kilka bunkrów.

W ciągu dnia 14 lutego wojska sojusznicze wzięły 1258 jeńców.

Większe zespoły średnich i lekkich bombowców w towarzystwie myśliwców bombardowały węzły komunikacyjne i inne objekty na północ i wschód od rzeki Ruhry i w dolinie Renu. Bombardowano również fabrykę chemiczną w Leverkusen.

We Włoszech na frontach 5 i 8 armii — działalność wywiadowa.

Spaak jedzie do Paryża.

Belgijski Minister Spraw Zagranicznych Spaak wyjechał do Paryża.

Stettinius wyjedzie do USA.

Minister Spraw Zagranicznych U. S. A. Stettinius opuścił Moskwę.

Nowy rząd czechosłowacki

LONDYN. Prezydent Benes oświadczył, że w Czechosłowacji zostanie utworzony nowy rząd.

J. A. ZAREMBA

21 miesięcy na „dnie piekła” w Oświęcimiu

Oto do tych kobiet, które wciąż stały u bram śmierci, w kubku miłosiernie podanej kawy, w czystym uczuciu miłości bliźniego, z którego to uczucia rodziło się miłosierdzie ofiarodawców, przychodził sam Chrystus Pan. Kobiety przyjmowały kawę, klęcząc i modląc się gorąco w intencji tych rąk, które im podawały ją. Może niejedna jeszcze tego samego dnia miała odejść w zaświaty, nie mogąc znieść trudów tego forsownego marszu. Niejedną wzruszającą ofiarą i miłosierdzie gospodarzy pobudziły do głębokich rozmyślań i modłów.

Switało. Gospodarze ukryli w swoim domu 6 kobiet. Ob. Papińska dostała schronienie na strychu w sianie. Kiedy zbliżała się godzina odmarszu, co chwila wpadał ktoś z eskorty do mieszkania i sprawdzał, czy niema w nim ukrytych więźniarek. Pytali gospodarzy. Ci najspokojniej zapewniali, że już wszystkie wyszły. Gdyby znalazł się choć jedną, cała rodzina byłaby wymordowana. Kiedy transport odmaszerował po godz. 8-ej, zbiegłe więźniarki powychodziły ze swoich kryjówek i zgromadziły się w izbie. Tutaj Maryjka przeczyta

6) każdej po jednej dość dużej torbie z żywnością i po 60 marek niemieckich na drogę. Za chwilę wszedł gospodarz i widząc przygotowane kbiałki, zatroskał się, że przecież zbiegłym będą oprócz jedzenia potrzebne pieniądze. Kobiety podziękowały mu i zapewniły go, że już Maryjka dała im po 60 marek. Gospodarz wyszedł, na jego miejsce weszła do kuchni jego żona i znów powtórzyło się to samo. I ona myślała o tem, żeby dać zbiegłym pieniądze na drogę. Dobroć tych ludzi była wzruszająca. W języku ludzkim niema takich słów, którymi możnaby było podziękować im za ich dobroć i miłosierdzie z czystych i ofiarnych serc płynące. Nazwiska ich powinny być na zawsze zapisane w pamięci całego narodu. Ob. Papińska życzy sobie, by to szczególnie zaznaczyć w moim wywiadzie. A nazwiska tych najbardziej bezinteresownych ludzi są: gospodarz Paweł Folwarczny, jego żona Zuzanna i córka Maryjka.

Nadszedł czas pożegnania gościnnego domu. Gospodarz nie chciał się zgodzić z tem, by zbiegłe szły gościncem do Pszozyny. Ludzie ze wsi mówili mu bowiem, że na gościncu leży bardzo dużo trupów. W pewnej odległości za transportem kobiet szedł transport mężczyzn z Oświęcimia. Widocznie wielu więźniów słabło w marszu i dozorczy zabijali ich. Gospodarz chciał kobietom zaoszczędzić tego widoku i posłał z niemi swojego służącego, by je odprowadził na dworzec w Pszozynie polnemi i lesnemi drogami.

Ob. Papińska schroniła się do swoich krewnych w Dąbrowie Górliczej i tu dotykał się

oswobodzenia. Z uznaniem podkreśla, że wojska Czerwonej Armii w walkach o Zagłębie specjalnie oszczędzały te okolice, aby nie powodować ofiar w ludności cywilnej.

Na zakończenie ob. Papińska uzupełnia swoje pełne tragizmu wyznania, które starałem się podać jak najwierniej, niestety w streszczeniu tylko, dającami co do liczby uwięzionych w obozie oświęcimskim. Liczbę tę można ustalić według numeracji więźniów. Gdy chodzi o numerację mężczyzn, to przekroczyła ona liczbę 300.000 ludzi a numeracja kobiet dosięgła liczby 95.000. Więźniów, skazanych na spalenie nie numerowano. Do obozu zwożono ludzi z całej Europy. Były tam kobiety niemieckie i włoskie, były przedstawicielki wszystkich ujarzmionych narodów europejskich i narodów prowadzących wojnę; była też jedna turczynka i jedna Australijka.

Spośród potworów, które w szczególny sposób pastwiły się nad uwięzionymi, wyróżniła się też jedna Polka, niejaka Stefania Starostka (Lagerälteste) z Tarnowa.

Dziękując ob. Papińskiej za tak długi wywiad, składam jej, imieniem mojem i redakcji życzenia jak najrychlejszego powrotu do sił i zdrowia, aby mogła wrócić do pracy na niwie oświaty, a równocześnie, by była w stanie wraz z innymi b. więźniarkami z Oświęcimia uzupełnić podane mi szczegóły o tej strasznej kaźni obszernymi pamiętnikami, które będą miały wartość i znaczenie dokumentarne.

Koniec.

„Bóg pomóż”! tobie, oraczu i siewco..

Według starej legendy bułgarskiej sam Bóg nauczył rolnika uprawy ziemi, a gdy w pokorze przyjął Jego nauki, rzekł mu Bóg: „Dzień jeden porzecz, wozem zbierzesz i będziesz zjadał przez cały rok”. I rzeczywiście w pracy rolnika, w pracy oracza i siewcy jest coś majestatycznego, coś przekazanego wprost od Stwórcy. W majestacie tej prostej a znoej pracy jest wielkie błogosławieństwo matki-ziemi dla tych, których ona żywi.

Legenda mówi o jednym dniu orki i całym roku pożywania, lecz słowa jej dotyczą archaicznego gospodarstwa, gdy oracz równocześnie i inne zawody posiadał, gdy w dawnym prymitywnym ustroju wszelki statek i sprzęt musiał być sporządzony w domu. W miarę zagęszczania się zaludnienia, mieszkańcy ziemi podzielili się pracą i wielu odeszło od rolnictwa. Nastąpiło wielkie zróżnicowanie zawodów. Rolnik dostał więcej zagonów i łanów, bo orze nie jeden lecz kilka lub kilkanaście dni w roku, ale za to zbiera tyle, że sam w jednym roku nie byłby w stanie sam spożyć. Żywi tych, co oddalili się od roli. Za tę żywność rolnik winien otrzymać wyroby wszelkich rzemiosł i sztuk, winien dostać oświatę i kulturę, winien korzystać z wszelkiego dobra powszechnego, do którego również i bezpieczeństwo prawne zaliczyć należy.

Tak było w dobrze urządzonych społeczeństwach i w dobrze rządzonych państwach. Jak było u nas, o tem byłoby wiele, wiele do mówienia i będziemy jeszcze o tem mówić, ale tymczasem naszą uwagę poświęcimy innym i doraźnie pilniejszym sprawom.

Najgroźniejszy w dziejach świata zaborca rozpetał szaleńczą wojnę, by ujarzmić spokojne ludy. A ujarzmił je tak, by wojna, którą toczył, żywiła następne wojny, następne napaści, rozboje i grabieże. Gdy tylko wszedł do naszego kraju, odrazu zrabował rolnikowi jego pełne onego roku stodoły i całe jego mienie. Niewolnika przypisanego do ziemi zeń zrobił, iż ten nikogo więcej prócz zaborcy nie był w stanie żywić. Ludność nierolną do takiej pracy przymusił, że rzemiosło nasze nie mogło już rolnika obsłużyć, a o tych, co narodowi

przodowali, co jego wielkość kultury tworzyli, rolnik przez cały czas zaboru nic a nic nie słyszał i nic od nich nie korzystał.

Jeśli w uprawie roli jest istotnie coś, co pochodzi od Boga, jeśli w płodach rolnych jest istotnie coś, w czym jest błogosławieństwo Matki-Ziemi, to okrutny zaborca z rolnictwa uczynił świętokradztwo. To, co miało być dobrodziejstwem i strawą dla braci po miastach żyjących, co miało być bogactwem całego narodu, to wzmocniało i posilało armię rabusiów, bandy SS i całą rozległą krainę naszego gnębiela. I chłopą naszego w tem świętokradztwie czynili spółnikiem. Dawano premie za wydajność w okradaniu kraju, dawano papierki, proszki, papierowe buty, sznurkowe ubrania i strumienie wódki, a czasem dla okraszy wyrobione jeszcze przed 1914 r. świecidełka, których po klęsce 1918 r. Niemiec nie zdążył wywieźć murzynom w Togo, Kamerunie lub Wasuaheli. Grabieżca stwarzał pozory, że nasz rolnik sam grabi własną ziemię. Jechały więc do składnic objuczone wozy z sianem, zbożem, warzywami, owocami i słomą. Pędzono stadami inwentarz żywy. A całe to nasze dobro jakże często szło na marne. Siano tęchło, zamokłe zboże porastało, warzywa przemarzały, owoce gnily a słoma topiła się w błocie. Ale to nic, to nic. Kazano zwozić więcej, każdego roku coraz więcej. A rolnikowi lży zapełniały oczy. Rolnikowi została gorycz w sercu i zniechęcenie do pracy, której go uczył przez wieki i pokolenia sam Bóg.

Dziś niema już niemca-świętokradcy, niema jego łupieżczych band, niema już gnębiącej łapy i niema grabieży.

Ale wróg zostawił tobie, rolniku, kilka przegarści okłotu w stodole i kilka miarek w komorze... zostawił ci niedostatek miejskich rzesz, idących dziś ochoczo do wszelkiej pracy również i dla ciebie... zostawił ci od lat niedożywianą dźwiatwę w szkołach.

Tobie, oraczu, tobie, siewco, co majestatycznym rzutem ziarna błogosławisz ziemię, tobie uznajony, żeńcze, my ludzie z miast ślemy nasze z serca płynące „Bóg pomóż!”

Jan Aleksander Zaremba.

Zaciąg ochotniczy do Szkół Oficerskich

Rejonowa Komenda Uzupelnień w Kielcach ogłosiła ochotniczy zaciąg do Szkół Oficerskich mężczyzn urodzonych w roku 1926, 1914, 1913, 1912, 1911, oraz 1910.

Do oficerskich Szkół Piechoty, Artylerii, Czołgów, Łączności, Saperów oraz Lotnictwa przyjmuje się osoby płci męskiej, fizycznie zdrowe, mające wykształcenie wojskowe i doświadczenie bojowe od 19 do 35 lat, z wykształceniem 7 klas szkoły powszechnej i wyższem. Do Oficerskiej Szkoły Intendentury i Szkoły Finansowej przyjmuje się osoby w wieku 35 lat, mające praktykę w pracy administracyjno-gospodarczej i finansowej. Do Oficerskiej Szkoły Polit.-Wych. przyjmuje się osoby w wie-

ku od 18 do 35 lat, z wykształceniem nie mniej niż 6 klas szkoły powszechnej.

Wszyscy zainteresowani, pragnący wstąpić do jednej ze Szkół Oficerskich, winni złożyć w Rejonowej Komendzie Uzupelnień w Kielcach, ul. Focha 39, w terminie do dnia 25 lutego 1945 r., podanie o skierowanie do odpowiedniej szkoły oficerskiej, własnoręcznie napisany życiorys, dowód wykształcenia, metrykę urodzenia oraz charakterystykę i opinię wydaną przez Związek Zawodowy lub Partię Polityczną o ile jest ich członkiem, względnie opinię Miejskiej lub Powiatowej Rady Narodowej. (B)

Ubezpieczalnia Społeczna rozpoczyna pracę

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Kielcach zawiadomiła wszystkich pracodawców i ubezpieczonych o uruchomieniu swoich biur pracy, ul. Mickiewicza 3. Biura Ubezpieczalni czynne są codziennie od godz. 8-ej do 15 ej, w soboty natomiast od godz. 8-ej do 13 ej. W niedziele i święta urzędowania niema.

Podając powyższe do wiadomości Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej wezwała wszystkich pracodawców do zarejestrowania w ciągu 7 dni swoich zakładów pracy, do zgłoszenia w ciągu 7 dni do ubezpieczenia wszystkich zatrudnionych prac-

owników oraz do niezwłocznego wpłacenia zaległych i bieżących składek ubezpieczeniowych.

Do czasu zorganizowania lecznictwa, pomocy leczniczej ubezpieczonym udzielają jak dotychczas lekarze domowi. Zmiany podane zostaną w terminie późniejszym.

Podano jednocześnie do wiadomości, że Ubezpieczalnia Społeczna w Kielcach przystąpi do wypłaty rent po otrzymaniu dyrektyw od władz Nadzorczych, co zostanie ogłoszone specjalnym obwieszczeniem. (B)

Zakład Zdrojowy „Busko“

Dowiadujemy się, że Zakład Zdrojowy „Busko“, po dewastacjach niemieckich, niebawem będzie uruchomiony i otwarty dla szerokiej publiczności.

Kolonia dziecięca „Górka“ oraz hotel zdrojowy w willi „Bristol“, po pracach przygotowawczych są już czynne.

Uruchomione są także zakłady przemysłowe Związku Gmin.

Spółdzielnia „Społem“ oraz Spółdzielnia Robot-

nicza „Wolność“, placówki bardzo żywotne, przejęły sklepy i instytucje aprowizacyjne, pracując zupełnie normalnie i zaopatrując gorliwie rzesze pracowników fizycznych i umysłowych.

Naogół Busko przygotowuje się intensywnie do otwarcia sezonu. Komunikacja autobusowa, dzięki staraniom Dyrektora Zakładu ob. Mika jest już usprawniona. Dalsze szczegóły innym razem. (M.B.)

Z estrady kieleckiej

Koncert symfoniczny Orkiestry Ziemi Kieleckiej

Po pięcioletniej martwocie usłyszeliśmy po raz pierwszy w ubiegłą niedzielę w kinoteatrze „Palace“ zespół Orkiestry Ziemi Kieleckiej pod wytrawną dyрекcją ob. Tomasza Szyfersa. Już sam widok, doskonale rozmieszczonej orkiestry na szczupłej estradzie wywołał podniosłe uczucie powrotu do normalnego życia muzycznego, które nie może być całkowitem bez kolektywnych produkcji, a cóż dopiero rozpoczęcie programu uroczystym polonezem A-dur Fryderyka Chopina i realnem brzmieniem tego nieśmiertelnego dzieła.

Pod sprężystą batutą dyr. Szyfersa orkiestra wykonała szereg utworów wyłącznie polskich kompozytorów. Pomiedzy kufawiakiem „Za zagrodą“ Czesława Zaka, fantazją złożoną z popularnych i ludowych melodyj Wojciechowskiego p. t. „Echa polskie“ i „Tańcem zbójnickim“ Szyfersa usłyszeliśmy dość trudną do muzycznego opanowania uverture koncertową Stanisława Moniuszki „Bajkę“. W atmosferze czystego symfonizmu zakończono pierwszą część koncertu.

W drugiej części występowała w stroju ludowym znana śpiewaczka operowa Maria Prokopp-Budziszewska. Obdarzona dużą rozpiętością głosu, odśpiewała z towarzyszeniem orkiestry „Jako od wichru krzew połamany“, recitativo i arie z „Halki“ oraz arie „Zbudzić się z uludnych snów“ z „Hrabiny“ Moniuszki. Tę ostatnią artystka obdarzyła właściwym wyrazem dramatycznym.

Słowo wstępne wygłosił niżej podpisany. Estrada była niedostatecznie oświetlona.

Szymon Waljewski

O konkursie wystaw sklepowych

Jak już donosiliśmy, Wydział Kultury i Sztuki w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach urządza konkurs wystaw sklepowych. Inicjatywa Wydziału spotkała się z odpowiednim oddźwiękiem wśród Kupiectwa Kieleckiego, które weźmie liczny udział we wspomnianym konkursie.

Wydział Kultury i Sztuki ustalił następujący skład Sądu Konkursowego: ob. ob. Julian Rogoziński — Nacz. Wydz. Kultury i Sztuki, Dr. Andrzej Oleś — Konserwator Wojewódzki, Jerzy Krzeczowski — Inspektor Wydziału Kultury i Sztuki, Racibor Kowalewski — Referent Fotografiki oraz prof. Jan Aleksander Zaremba i redaktor Zbigniew Strzembalski z „Gazety Kieleckiej“.

Bliższych szczegółów o tym interesującym konkursie dowiedzieć się można w Wydziale Kultury i Sztuki. (B)

Instalacje głośników radiowych

Wobec licznych zapytań w sprawie odbiorników radiowych i instalacji domowych głośników kierownictwo miejscowego Radio—Węzła prosi nas o podanie do ogólnej wiadomości, że wszelki sprzęt radiowy a w szczególności odbiorniki radiofonia muszą być oddane do Polskiego Radia. Odpowiednie zarządzenia ukażą się w najbliższym czasie. Termin założenia głośników domowych będzie również podany. Do tego czasu wszelkie instalowanie głośników w domach prywatnych jest zabronione.

Wiadomości radiowe i przegląd polityczny jest nadawany codziennie w następujących godzinach: 7,30; 11,00; 11,58; 16,00; i 17,15.

Głośniki publiczne są umieszczone na Rynku, na skwerze Zeromskiego i na balkonie Miejskiego Oddz. Informacji i Propagandy, ul. Sienkiewicza 32. (Jaz)

NAMIASKA HERBATY

„HERBATON“

doskonała w smaku (rumowa) ekonomiczna

FELIKS NOWACKI, Kielce, Północna Nr. 21

PROSZĘ ZADAĆ W SKLEPACH I

3-2

Więści z całego Województwa

Odbudowa przewodu gazu ziemnego

Podczas działań wojennych na nadwiślańskim przyczółku mostowym obok Sandomierza przerwany został na moście wislanym w Sandomierzu przewód gazu ziemnego prowadzony z Daszawy poprzez Stalową Wolę, Sandomierz, Ostrowiec do Skarżyska. Specjalna grupa operacyjna działająca na terenie Województwa Kieleckiego sporządziła plan odbudowy zniszczonego przewodu, pragnąc go doprowadzić do stanu używalności. W raportach wspomnianej grupy operacyjnej podają, że odbudowa tego życiodajnego dla przemysłu przewodu będzie już wkrótce ukończona. Zawdzięczać to należy sprawnej działalności kierownictwa i personelu grupy operacyjnej. (B)

Pierwszy wiec młodzieżowy w Jędrzejowie

Jak nam komunikują, w ostatnich dniach odbył się w Jędrzejowie z inicjatywy grupy operacyjnej Związku Walki Młodych pierwszy wiec młodzieżowy, w którym udział wzięło blisko 700 młodzieży obojga płci. Zgromadzenie w którym uczestniczyli również przedstawiciele władz administracyjnych, wojskowych i partyjnych, odbyło się w sali Kina Miejskiego. Podczas zebrania, głos zabrał miejscowy Starosta ob. Felis, przedstawiciel Czerwonej Armii, komendant wojenny mjr. Kowalew oraz przewodniczący wojewódzkiego zarządu Związku Walki Młodych—Barański. Nastroj na wiecu był b. podniosły. Zgromadzenie rozpoczęło się odśpiewaniem hymnu narodowego, zakończono natomiast „Rotą“ (B)

Z pomocą dla najbiedniejszych

Władze rządowe zatroszczyły się natychmiast po wyzwoleniu Częstochowy o biedotę miejską, której w mieście tym znajduje się o wiele więcej niż gdzie indziej. Bierze się pod uwagę również dziesiątki tysięcy mieszkańców Warszawy, którzy zjechali do Częstochowy po wyrzuceniu ich ze stolicy w kompletnej nędzy, pozbawieni mienia i gotówki. Donoszą z Częstochowy, że Ministerstwo Opieki Społecznej, Pracy i Zdrowia oddało do dyspozycji miejscowym placówkom charytatywnym odpowiednie środki finansowe celem zrealizowania akcji opiekuńczej. Prowadzi się już tutaj sierociniec w których przebywa blisko 550 dzieci oraz zakłady dla starców gdzie znalazło schronienie około 500 osób. W Częstochowie prowadzone są z fund. wspomnianego Ministerstwa 2 szpitale, szereg kuchni ludowych i stołówek. Na listach instytucji opiekuńczych znajduje się 30.000 podopiecznych. (B)

Zakłady Starachowickie

Okupant wywiózł ze Starachowic kilaset wagonów samych maszyn. Zakłady będą uruchomione, ale stopniowo, co może potrwać nawet bardzo długi czas. Uruchomienie wysokich pieców jest zależne od dopływu energii elektrycznej. Starachowicka elektrownia nie ucierpiała wiele, maszyn nie zdemontowano, ale Niemcy usunęli takie przełączniki, których teraz nie da się ani sprokurować ani też sprowadzić z zagranicy. Mimo to nasi inżynierowie mają nadzieję pokonać te trudności i wprowadzić tymczasowo inne urządzenia, któreby zastąpiły brakujące przełączniki. (Jaz)

Szpital Miejski w Chęcinach

Staraniem miejscowych lekarzy, drów: Majewskiego, Pluteckiego i Kotlewicza prowadzone są prace nad założeniem Szpitala Miejskiego w Chęcinach. W lecznicy dokonywane będą również operacje chirurgiczne.

Dotychczas odczuwało się brak w mieście podobnej placówki sanitarnej, dlatego krok ten należy przyjąć z jaknajwiększym uznaniem dla inicjatorów. (B. G.)

W Chęcinach powstanie gimnazjum

Doceniając doniosłość jaką posiada sprawa uruchomienia szkolnictwa, po zorganizowaniu w mieście 7 kl. Szkoły Powszechnej koła miejscowych obywateli przystąpiły do uruchomienia w Chęcinach koedukacyjnego gimnazjum i liceum. Pod kierownictwem Komitetu Organizacyjnego w osobach: burmistrza m. Chęcina, ob. Lisowicz, profesora Znojka, ks. Lewickiego oraz wójta gminy Korzecko ob. Barana, ukończone zostały prace przygotowawcze nad uruchomieniem kl. I, II i III. Organizuje się również kursy pozostałych klas oraz liceum. Zapisy kandydatów przyjmuje dyrekcja. (B. G.)

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Wyciąg z Dziennika Świadczeń Rzeczowych z dnia 10 lutego 1945 r. Nr 4.

ROZPORZĄDZENIE

Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 lutego 1945 r.

o obowiązkowych dostawach zbóż, gryki, prosa, ziemniaków, siana, słomy, nasion oleistych, strączkowych i strączkowych pastewnych.

Na podstawie art. 1, 3, 46, 49 i 65 ustawy z dnia 30 marca 1939 roku o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 200), §§ 111—118 i 161—164 rozporządzenia Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Spraw Zagranicznych, Skarbu, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa, Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji, Opieki Społecznej oraz Poczty i Telegrafów z dnia 26 sierpnia 1939 roku w sprawie wykonania ustawy o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych (Dz. U. R. P. Nr 81, poz. 529) zarządza się co następuje:

§ 1. Na terenach województw: pomorskiego, poznańskiego, łódzkiego, śląskiego oraz nowowyzwolonych części warszawskiego, krakowskiego i kieleckiego podlegają zajęciu dla świadczeń rzeczowych żyto, pszenica, jęczmień, owies, gryka, proso, siano, słoma, ziemniaki, nasiona oleiste, strączkowe, i strączkowe pastewne ze skutkami, przewidzianymi w art. 48 ust. (3) i art. 49 wyżej powołanej ustawy o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, wobec czego te ziemiopłody zostają wyłączone z obrotu i nie mogą być przerabiane ani przenoszone na inne miejsce.

§ 2. Minister Aprowizacji i Handlu ustali w drodze zarządzenia:

a) wysokość obowiązkowych dostaw, przypadających na poszczególne województwa, oraz
b) ceny, płacone za nie przez organizacje, przyjmujące zramienia Państwa obowiązkowe dostawy.

§ 3. Rozdziału dostaw dokonywa na poszczególne

a) powiaty — Wojewódzka Rada Narodowa,
b) gminy — Powiatowa Rada Narodowa,
c) gromady — Gminna Rada Narodowa, biorąc pod uwagę powierzchnię zasiewów danych kultur w województwie, powiecie i gminie, z uwzględnieniem jakości gleby. Rozdziału dostaw na poszczególne gospodarstwa, w gromadzie dokonywa Gromadzka Komisja Dostawowa, składająca się z 2 członków, wybranych przez Radę Gromadzką oraz sołtysa. Wybory do Gromadzkiej Komisji Dostawowej odbyć się winny najpóźniej w ciągu pięciu dni od daty ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

§ 4. Przy rozdziale dostaw na poszczególne gospodarstwa Komisje Dostawowe kierują się następującymi zasadami:

a) gospodarstwa powyżej 50 ha dokonują dostawy całkowitego zbioru ziemiopłodów, określonych w § 1 z wyłączeniem ilości niezbędnej do zaopatrzenia pracowników i robotników majątku do końca roku gospodarczego, wyżywienia inwentarza oraz na zasiew,
b) gospodarstwa rolne poniżej 2 ha użytków rolnych mogą być całkowicie zwolnione od dostaw obowiązkowych,
c) gospodarstwa rolne, będące własnością osób narodowości niemieckiej oddają całkowity zbiór ziemiopłodów, bez względu na obszar gospodarstwa. Do chwili zdania całkowitych zbiorów właściwe Rady Narodowe obowiązane są zabezpieczyć produkty przed ukryciem, zniszczeniem lub sprzedażą.

§ 5. Zobowiązani do dostaw mają dostarczać ziemiopłody własnymi środkami transportowymi do składów, magazynów lub stacji, wyznaczonych dla każdej gminy przez Powiatową Radę Narodową.

§ 6. Dostawy dokonane przez gospodarstwa bezpośrednio dla Wojska Polskiego lub Armii Czerwonej zostają zaliczone na poczet obowiązkowych dostaw. Jako dowód dokonania dostaw służą pokwitowane przez jednostki wojskowe dowody zapotrzebowania lub tak zwane nariady.

§ 7. Skarb Państwa udzieli za pośrednictwem instytucji finansowych organizacjom rolniczym, dokonyującym skupu ziemiopłodów, kredytu dla przeprowadzenia operacji skupowych.

§ 8. Gospodarstwa, które wykonują całkowicie obowiązkowe dostawy, otrzymają premie w artykułach przemysłowych po cenach urzędowych. Zasady premiowania ustali zarządzenie Ministra Aprowizacji i Handlu, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu.

§ 9. Terminy rozdziału dostaw, przewidziane w § 3, ustali Minister Aprowizacji i Handlu.

§ 10. Dostawy obowiązkowe winny być wykonane w terminie do dnia 15 kwietnia 1945 roku. Minister Aprowizacji i Handlu może przedłużyć ten termin.

§ 11. Minister Aprowizacji i Handlu może zezwolić na zastąpienie dostaw pewnych ziemiopłodów innymi, na warunkach przez siebie ustalonych.

§ 12. Zakazuje się używania na cele konsumpcyjne ziemiopłodów siewnych: zboża — elity, superelity, oryginału I i II odsiewu, sadzeniaków (elity uznanej i handlowej). Zboże siewne winno być odstawione w całości i zmagazynowane w składach organizacji, której zostanie powierzony skup ziemiopłodów z dostaw obowiązkowych, z zastrzeżeniem przepisów § 4 pkt. a.

§ 13. Prawo wolnej sprzedaży poszczególnych ziemiopłodów nabywa rolnik wtedy, gdy powiat w całości wywiąże się z dostawy obowiązkowej danego gatunku ziemiopłodów.

§ 14. Naruszenie przepisów niniejszego rozporządzenia lub zarządzeń, wydanych na jego podstawie, będzie karane z mocy art. 10 dekretu o ochronie Państwa z dnia 30 października 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 50).

§ 15. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów:

w-z. (—) JANUSZ

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wydaną w Kielcach, na nazwisko Więcek Władysław, Mickiewicz 6.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną przez Starostwo w Kielcach na nazwisko Janyst Wincenty, Kielce, ul. Zapłotek 7.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną przez Starostwo w Kielcach na nazwisko Janyst Henryk, Kielce, ul. Zapłotek 7.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Warszawie, na nazwisko Marji Michaliny Zielińskiej Adres: Zytnia 10, m. 6.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Kielcach, na nazwisko Walczak Anieła. Adres: Domaszowska 20.

ZGUBIONE karta rozpoznawcza oraz Książka Ubezpieczalni, wydane w Warszawie, na nazwisko Lucyny Julji Gurowskiej. Adres: Zagnańska 22, m. 6.

OSZKLENIE OKIEN, obicie dyktą, naprawa okien, drzwi, szybko — tania, ul. Szeroka 47, m. 30.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Warszawie, na nazwisko Reginy Ząbek. Adres: Nowy Świat 21, m. 2.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Kielcach, na nazwisko Stachowskiego Czesława. Adres: Bodzentyńska 7.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną w Warszawie, na nazwisko Filipińska Bolesława, Antonina. Adres: Pl. Marszałka Piłsudskiego 17.

Krawiecko-Kuśnierska Pracownia

Józef Wiech

Kielce, ul. Wesoła Nr 11.

wprowadziła dział prac kuśnierskich pod kierownic. ALEKSANDRA PAUZIKOWA b. współpracownika firm warszawskich Herse — Scholl — Ujejska Wykonuje wszelkie prace tak nowe jak i przeróbki, pielęgnowanie i konserwacja futer w domach P. T. Ocena futer bezpłatna. (S—1)

TETELA STANISŁAW

KIELCE ul. Bodzentyńska 13.

Listwy i ramy portretowe

3—3 poleca P. T. Władzom i instytucjom

Sklep Komisowy

przy ul. Kilińskiego (Małej) Nr 7.

przyjmuje do komisowej sprzedaży garderobę, dywany, firanki, obrazy, meble oraz wszelkie przedmioty osobistego i domowego użytku. 2-2

Uwaga!

Nowość!

Zakład Fotograficzny

p. f. A. Niemirowskiego
Kielce, Bodzentyńska 18.

prowadzi specjalny dział
FOTO — KOPII DOKUMENTÓW
Foto-kopie zastępują odpisy dokumentów poświadczonych notarialnie.